



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty:

w ŁÓDZI

Kwartalnie Mk. 24.00

Miesięczn. „ 8.00

Za roznoszenie

80 fen. miesięcznie.

Z przes. pocztową:

Kwartalnie Mk. 28.00

Miesięczn. „ 9.50

Kalendarzyk:

Plac. 21 Makarego,
Sob. 31 Genowefy, Daniela,
Niedz. 41 Tytusa,
Pon. 51 Telesfora p. męcz.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41,
TELEFON 28.

Piątek, dnia 2 stycznia 1920 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda 26 i w Warszawie.

NA OGŁOSZENIA Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 35 fenigów, makrolegi mk. 1.25 za wiersz petitów. Brodne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Kiosk; w ZGIEŹZU u p. Lachy, Kiosk

Manifestacje na rzecz Paderewskiego

Warszawa, 1 stycznia. (PAT.) Od wczesnej rano hotel „Bristol”, przybrany flagami o barwach narodowych, był formalnie obłożony. Wówczas w ogrodzie saskim poczęły się zbierać cechy i organizacje niemal wszystkich dzielnic z sztafardami. Mijały godziny, a nadciągającym tłumom nie było końca i wypełniły one znaczną część ulicy Marszałkowskiej. O godzinie pierwszej po południu olbrzymi pochód ruszył z „Bristol”, a Krakowskie Przedmieście zamieniło morze głów i las sztafardów. Na balon wyszedł Ignacy Paderewski, witany okrzykami i przemówił do zebranych tłumów. Jednocześnie w malinowej sali hotelu „Bristol” rozpoczęła się gromadzić delegacje zreszeń i korporacji z komitetem wykonawczym obchodu, prezesem Rady Miejskiej, Ignacym Balińskim, dyrektorem Drzewieckim oraz członkami kapituły na czele.

O godzinie drugiej po południu przybył Ignacy Paderewski z małżonką. Adres główny czytał dr. Natęcz-Dobrowolski. Następnie przemawiali do posła Paderewskiego poseł Sułkowski, prezes Rady Miejskiej, Baliński, ks. J. Szlagowski, profesor Pełczyński i inni. Powiadając na te przemówienia pan Ignacy Paderewski gorąco podziękował zebranim za okazane mu dowody czci i uznania oraz za poświęcenie się i poświęcenia pracę dla Ojczyzny. Następnie przemówił jeden z członków komitetu obchodu i wręczył piękny album ze setkami adresów od instytucji, zreszeń i korporacji,

biorących udział w obchodzie. Na okładce albumu widniała duża plakietka srebrna z białym orłem, otoczonym wieńcem laurowym z napisem: „Ignacemu Paderewskiemu Zjednoczona Polska w hołdzie 1920 rok”.

Uroczystość zakończyła się na życzenie pana Paderewskiego hymnem „Boże coś Polskę”, który odśpiewały połączone chóry pod batutą pana Lachmana.

Nadmienić należy, iż liczba adresów przekroczyła tysiąc, albowiem wiele jeszcze nie nadeszło z prowincji.

Podczas całego obchodu okrzyków na cześć Paderewskiego nie było końca. Wieczorem odbyło się przedstawienie galowe w operze, przy czym jadącym na przedstawienie pp. Paderewskim tłum zgotował olbrzymie owacje. Na całej przestrzeni od hotelu „Bristol” do placu teatralnego płonęły setki pochodni.

W operze.

Warszawa, 1 stycznia. (PAT.) W czasie przedstawienia galowego w operze na cześć Paderewskiego panował niebываły entuzjazm. Przed przedstawieniem przemówił Władysław Rabski, podkreślając działalność Paderewskiego, jako premiera. Między drugim a trzecim aktem „Halki” zjawił się Naczelnik Państwa. Orkiestra odegrała hymn narodowy, następnie hymny państw ententy. Entuzjastycznym okrzykiem i oklaskom nie było końca.

rał Romei, japoński kapitan Jamazaki i rumuński pułk. Radulescu.

W imieniu korpusu dyplomatycznego przemówił dziekan tegoż monsignor Ratti.

Naczelnik Państwa odpowiedział:

Panowie! Jestem szczęśliwy, że mogłem wyrazić za pośrednictwem Panów moje powinszowania i na szersze życzenia pomysłowości dla państw które reprezentujecie, a z którymi Polska złączona jest węzłami tradycyjnej przyjaźni. Rad jestem bardzo, że przy tej sposobności mogę wyrazić serdeczne życzenia noworoczne również i Panom.

Po wygłoszeniu przemówienia Naczelnik Państwa uściśnieniem dłoni dziękował każdemu z zebranych z osobna za złożone życzenia.

Osobno składali życzenia: delegat rządu Kończaka oraz przedstawiciele Finlandji i Łotwy, nieakredytowani dotąd przy rządzie Rzeczypospolitej.

O godz. 12-ej zgromadzili się w sali audencjonalnej przedstawiciele władz cywilnych, państwowych i komunalnych oraz duchowieństwo wszystkich wyznań. Obecni byli: Prezydent ministrów i ministrowie oraz kierownicy centralnych urzędów państwowych, posł sekretarze stanów, wreszcie wyżsi urzędnicy ministerstw i urzędów centralnych.

Imieniem zebranych przemówił pan prezydent ministrów:

Panie Naczelniku! W imieniu rządu i reprezentowanych tu władz składamy Ci, jako głowie Państwa, noworoczne życzenia. Polskę życzymy, aby każdy następny jej rok był lepszy od poprzedniego, aby osiągnęła potęgę i chwałę, godną jej majestatu i aby majestat ten państwa niepodzielnie w sercach wszystkich jej synów.

W odpowiedzi Naczelnik Państwa podkreślił wielki obowiązek, ciążyący na rządzie, życząc, aby rząd po ski wniósł możliwie silnego w społeczeństwo ducha inicjatywy, aby mógł do przyszłego roku zrobić tak dużo, aby cała Polska mogła powiedzieć: Niech żyje ten rząd, który Ojczyźnie dał kawałek szczęścia.

Po czym składali Naczelnikowi Państwa życzenia generalicja, przedstawiciele władz i urzędów wojskowych oraz delegacje poszczególnych pułków i oddziałów z oficerów, podoficerów i żołnierzy złożone, wreszcie misja wojskowa francuska.

W odpowiedzi na te życzenia przemówił Naczelnik Państwa:

Dziękuję Panom. Od siebie życzę Panom, aby armia nasza w tym roku po spełnieniu swego zadania mogła przejść na pokojowe leże. Zadanie to wymaga ze strony wojskowej wielkiej dyscypliny i opanowania się. Stoimy, może przed rozstrzygnięciem w sprawach wschodnich, przed ostatecznym ustaleniem zarówno granic na wschodzie jak i takiego czy innego porządku na wschodzie. Stoimy przed zakończeniem tego wszystkiego co burza światowa, jaka zerwała się w roku 1914, zrzuciła. Na armję polską spadało i s, a a jedno z najtrudniejszych zadań, jeden z największych trudów i prac

Zyczenia złożone Naczelnikowi Państwa.

Warszawa, 1 stycznia (PAT.) W dzień Nowego Roku składane były Naczelnikowi Państwa życzenia noworoczne w pałacu Łazienkowskim w sali audencjonalnej.

Po wysłuchaniu w kaplicy Łazienkowskiej życzeń państwa, celebrowanego przez Monsiñora Włocławskiego, kapelana Naczelnika Państwa, przeszedł Naczelnik Państwa, do pałacu.

O godz. 11-ej składał życzenia Naczelnikowi Państwa w imieniu Sejmu ustawodawczego marszałek wraz z posłami Sejmu ustawodawczego, podnosząc w przemowie, że pragnieniem wszystkich stronnictw w Sejmie jest możliwie jak najwcześniejsze i chętnie współdziałanie nie tylko z rządem, ale także z władzą wykonawczą z jednej, a z władzą wykonawczą z drugiej strony. „Nie wątpię, kończył pan marszałek, że zamierzenia pana Naczelnika idą w tym samym kierunku. Życzeniem naszym jest, aby wpływ pana Naczelnika wywarł tak wielki skutek, jak tego wymaga interes Ojczyzny”.

Naczelnik Państwa, dziękując za wyrażone życzenia, zaznaczył, że we wielkiej wspólnej pracy nad odbudowaniem Ojczyzny Sejm polski zajmie zawsze pierwszorzędne stanowisko i życzył, aby praca jego była owocną.

O godz. 11-ej m. 30 przyjął Naczelnik Państwa korpus dyplomatyczny. Zebranych w sali Salomona przedstawiciele korpusu dyplomatycznego dyrektor protokołu hrabia Przezdździński wprowadził do sali audencjonalnej.

Obecni byli: Nuncjusz apostolski Monsiñor Ratti, poseł francuski Pralon, poseł amerykański Gibson, posł belgijski Van Ypersele de Strilim, p. rum. Florescu, poseł angielski Rambold, radca legacji włoski Markis Compans de Brichanteau w zastępstwie nieobecnego w Warszawie posła włoskiego, charge d'affaires hiszpański Contreras, duński Migier, szwedzki Danielsson, wreszcie delegat rządu czesko-słowackiego Radlinsky, każdy z nich wraz z personelem poselstwa. Przybyli również przedstawiciele misji wojskowej angielskiej generał Barton de Wart, włoski gene-

Chciałbym być z armii polskiej tak dumny i szczęśliwy, jak jestem dotąd.

Winszuję Panom i życzę, aby każdy z Was i wszyscy Wasi podwładni spełnić mogli ze sławą i chlubą dla armii polskiej swój obowiązek.

Z kolei przemówił imieniem misji wojsko-

wej francuskiej generał Massenet, któremu za złożone życzenia podziękował osobno Naczelnik Państwa.

O godzinie 1-ej po poł. przyjmował Naczelnik Państwa życzenia od przedstawicieli ludności miasta Warszawy, instytucji społecznych, kulturalnych, stowarzyszeń pracy etc.

Zajęcie Proskurowa i Starego Konstantynowa.

Warszawa, 1-go stycznia (PAT.) Komunikat sztabu generalnego.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku polskim oddziały nasze udatnym wyładem rozbiły bolszewików w Skrygałowie, biorąc jeńców i jeden karabin maszynowy.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński i podolski: W ostatnich dniach zostały przez nasze wojska obsadzone na wschód od dotychczasowej linii frontu Staro-Konstantynów, Praskurów i szereg mniejszych miejscowości opuszczonych przez wojska armii ochotniczej Denikina.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułkownik.

Niebezpieczna sytuacja na Wschodzie.

Amsterdam, 1 stycznia (PAT.) Z Lloydem Georgem, który wyjeżdża do Paryża, pojadą Lord Curson i Bonar Law. Konferencja paryska potrwać ma przypuszczalnie czternaście dni. Ze spraw, które mają być załatwione, najtrudniejszą jest sprawa ustalenia warunków pokojowych dla

Turcji. Koła polityczne nie kryją się z tem, że sytuacja na Wschodzie wywołuje wielkie zaniepokojenie. Przed konferencją paryską odbędą się narady w Londynie, w których wezmą udział także włoski minister spraw zagranicznych oraz włoski prezydent ministrów Nitii.

Wykonanie wyroku na węgierskich bolszewikach w Budapeszcie.

Wiedeń, 31 grudnia. Dnia 29 grudnia przed południem — jak donoszą z Budapesztu — wykonano wyrok śmierci na bolszewikach węgierskich, wydany przez sąd budapeszteński. Władze zarządziły nadzwyczajne środki ostrożności: więzienie wojskowe, gdzie wyrok wykonano, było otoczone wojskiem i karabinami maszynowymi.

Stracenia dokonano w dwóch partjach. Śmierć nastąpiła przeważnie w ciągu 6—7 minut. Po straceniu, stosownie do ustawy, zwłoki pozostawiono przez pół godziny na szubienicy, poczem zarządzono obdukcję.

Rewolucje i starcia na Wschodzie.

Rozruchy w Konstantynopolu.

Wiedeń, 1 stycznia (wł.) Z Paryża donoszą: Wśród wojsk indyjskich, znajdujących się w Konstantynopolu, wybuchły rozruchy. Zbuntowane pułki wzbraniają się opuścić miasto, a gdy Anglicy przystąpili do rozbrajania tych pułków, przyszło do krwawych starć.

Walki z Turkami w Małej Azji.

Wiedeń, 1 stycznia (wł.) Z Paryża donoszą na podstawie informacji nadchodzących z Sa-

lonik, iż w Małej Azji przyszło do walk między Grekami a Turkami, które skończyło się klęską turecką.

Powstanie antyangielskie w Persji.

Wiedeń, 1 stycznia (wł.) Z Paryża donoszą: W Persji wybuchło ogólne powstanie przeciw Anglii. W Medżet wymordowali rewolucjoniści cały tamtejszy garnizon angielski, składający się z 1,300 ludzi. Persowie żądają armii niezawisłej od Anglii i niepodlegającej jej kontroli.

O wylądowanie wojsk w Gdańsku.

(od własnego korespondenta.)

Wiedeń, 1 stycznia. Z Berlina podają, iż marsz. Foch zażądał zezwolenia na wylądowanie w Gdańsku i dalszy przejazd kolejami niemieckimi i polskimi dla 24 rosyjskich oficerów i 157 żołnierzy do armii Denikina.

Z powodu tego żądania znalazł się rząd gdański w pewnej kolizji wobec ogłoszonej przez Niemcy neutralności stosunku do sowieckiej Rosji.

Nie ulega wątpliwości, iż ostatecznie rząd gdański będzie musiał się zgodzić.

Niemcy muszą dać 6 pociągów dziennie dla transportu wojsk plebiscytowych.

(Od własnego korespond.)

Paryż, 1 stycznia. Dnia 27 bm. przed południem odbyła Rada Najwyższa posiedzenie, na którym generał Weygand złożył Radzie Najwyższej exposé o stanie rokowań z Niemcami co do transportu wojsk koalicyjnych do obszarów plebiscytowych. Koalicja żąda 6 pociągów dziennie, podczas gdy Niemcy uważają za możliwe dostawienie tylko 4 pociągów dziennie.

Polskie ziemniaki dla Wiednia.

Dziennik „Der Morgen“ donosi, że do Wiednia przybyło 59 wagonów ziemniaków z Królestwa Polskiego. Nadto gmina wiedeńska, która jest właścicielką kopalni węgla w Dziedzicach, zapewniła sobie 40 wagonów węgla dla szpitali.

Napad na mieszkanie wicekróla Irlandji.

(od własnego korespondenta.)

Dublin, 1 stycznia. Wykonano nowy napad na mieszkanie wicekróla Frencha. Jeden oficer warty został zabity oraz jeden z 12 napastników. Cztery osoby, podejrzane o udział w napadzie, aresztowano.

Walka z bolszewizmem.

Wiedeń, 1 stycznia (PAT.) B. K. przynosi wiadomość z Tokio, iż japoński prezydent ministrów oświadczył, że Japonja nie może dopuścić do tego, aby propaganda bolszewicka przedostała się w jej granice. Japonja w porozumieniu z Ameryką rozważa obecnie zarządzenia wojskowe. Nie zamierza ona przywłaszczyć sobie ani jednego metra kwadratowego ziemi syberyjskiej i gdy niebezpieczeństwo minie, wszyscy żołnierze japońscy będą odwołani.

Wszyscy ministrowie Koczaka zginęli.

Wiedeń, 1 stycznia (PAT.) Z Moskwy donoszą, że pociąg, który wyjechał z Omska, a w którym znajdowali się członkowie rządu Koczaka, wykołoił się i spadł w przepaść. Wszyscy ministrowie zginęli.

Ameryka przyjmie traktat.

Wiedeń, 1 stycznia (PAT.) Wilson zawiadomił Radę Najwyższą w Paryżu, iż zdaniem jego ratyfikacja traktatu pokojowego przez senat amerykański jest zapewniona.

Odstępstwo księży ozeckich.

Praga, 1 stycznia. Wedle doniesień dzienników czeskich do dnia 25 grudnia 103 księży czeskich katolickich wstąpiło w związki małżeńskie, łamiąc przepisy kościoła rzymskiego.

Ludność cywilna ucieka z Odessy.

Londyn, 1 stycznia. Wedle doniesienia z Konstantynopola, zrozpaczona ludność cywilna Odessy opróżnia miasto, z powodu szybkiego zbliżania się bolszewików.

Bela Kun mordercą-rabuziem.

Wiedeń, 1 stycznia (PAT.) „Telegraphen-Compagnie“ donosi z Budapesztu, że akta, które mają być dołączone do żądania o wydanie Beli Kuna, znajdują się w Ministerstwie sprawiedliwości. Bela Kun oskarżony jest o 236 morderstw i o rabunek w 19-u wypadkach, zaś w 6-u wypadkach o kradzież i fałszerstwo banknotów.

Żele z kolejami austriackimi.

Wiedeń, 1 stycznia (PAT.) Urzędowo ogłoszono, że w dniach 2-go i 3-go stycznia przywrócona będzie w Austrii komunikacja kolejowa, poczem nastąpi przerwa w dniu 4-ym, 5-ym i 6-ym stycznia, dnia 7-go stycznia zaś podjęty będzie ograniczony ruch kolejowy.

Szafowanie państwowym groszem.

Wiedeń, 1 stycznia (PAT.) Sledztwo, prowadzone przez sądy węgierskie przeciw komunistom, ujawniło, że węgierscy bolszewicy wydali na agitację komunistyczną w Austrii 197 milion. Komisarze ludowi rozdali między swoich popleczników 23 miliony koron.

Coraz nowa kopalnia koron.

Wiedeń, 1 stycznia (PAT.) W ostatnich trzech tygodniach grudnia wzrósł obieg banknotów Banku Austrowęgierskiego o 1 miliard, to znaczy, że w obiegu jest teraz ponad 33 miljardy koron.

Korespondencja Wilhelma z Mikołajem.

Paryski „Journal“ zapowiada ogłoszenie korespondencji między Mikołajem II a Wilhelmem II z lat 1894—1914.

W świetle tych dokumentów uwidatni się w zupełności osobista polityka Wilhelma i jego ustawiczne parcie do konfliktu światowego. (Korespondencję tę już w części ogłosiły dzienniki niemieckie w 1915 i 1916 r.)

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Serbja otrzymała w ciągu 20 lat 18 miliardów dynarów odszkodowania powojennego.

Two eksportowe holenderskie udzieliła Austrii 6 i pół milionów guilderów pożyczki na 4 proc. na 10 lat.

W Niemczech północnych panują silne mrozy, dochodzące do 20 stopni, natomiast na południu Niemiec jest niezwykle ciepło, śnieg topnieje, Ren wezbrał.

W Strassburgu wzmocniono załogę francuską.

Zaczęły kursować cztery poniedziałek i czwartek para pociągów pospiesznych między Wiedniem a Berlinem przez Drezno i Pragę.



Józef Zimnowoda-Leśniowski

właściciel majątku Chodaki,

opatrzoney św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Łodzi, dnia 1-go stycznia 1920 roku, przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w Szadku, dnia 5 stycznia, w poniedziałek, o godz. 11 rano, poczem nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążone w głębokim smutku

Siostrzy.

5555

Jubileusz ks. Tymienieckiego.

Dnia 6 stycznia Łódź będzie obchodziła rocznicę 25-letni jubileusz kapłaństwa ks. prałata W. Tymienieckiego, proboszcza parafii św. Stanisława Kostki, dziekana dekanatu łódzkiego, gorliwego pracownika na polu społecznym w naszym mieście.

W celu tym zawiązał się w Łodzi specjalny komitet pod przewodnictwem ks. prałata K. Szmidla, złożony z obywateli łódzkich, którzy postanowili upamiętnić ten dzień uroczysty zebraniem funduszu na zegar dla kościoła św. Stanisława Kostki.

Ponieważ dziś dla spadku waluty o kunnie zegara wieżowego mowy być nie może, przeto fundusz zebrany drogą składek, zostanie złożony ks. Wincentemu Tymienieckiemu do przechowania, aby potem, po ukończeniu wieży mógł być zużyty na ów zegar kościelny.

Musimy tu zaznaczyć, że ktoś rozsiewa wiadomości, jakoby ten zegar miał być obstalowany w Berlinie. Otóż Komitet obywatelski kategorycznie musi zaprzeczyć takim wersjom, gdyż o tem nigdy nie było mowy.

Program uroczystości będzie następujący:

We wtorek dnia 6 b. m., w dzień Trzech Króli, w kościele św. Stanisława Kostki, o godz. 10^{1/2} rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo, poczem w sali Geyera, Piotrkowska 301, składane będą życzenia jubilatowi.

Przedstawiciele instytucji, cechów i delegacji, pragnący złożyć życzenia i przemawiać w czasie uroczystości, proszeni są o uprzednie ogłoszenie się w jednym z dni następnych, a mianowicie:

W sobotę, dnia 3 b. m., od godz. 9 do 12 w południe i od 4 do 6 po południu.

W niedzielę, 4. b. m., od 10 do 1 w poł. i w poniedziałek 5 b. m. od 9 do 12 w poł. w lokalu Komisarjatu, dla jeńców, Przejazd № 4, I piętro.

Wstęp na uroczystość w sali Geyerskiej za zaproszeniami. Instytucje lub osoby, które dotąd, z przyczyn od Komitetu nie zależnych, zaproszeń nie otrzymały, zechcą się zgłosić pod wskazanym adresem w tych samych godzinach. Tam też będzie adres dla ks. Tymienieckiego do podpisania. Cechy i ofiarodawcy, którzy złożą pewien fundusz na wymieniony wyżej zegar, oraz instytucje społeczne i dobroczynne zechcą przybyć do podpisania tego adresu z pieczętkami również do lokalu wyżej wskazanego i w tych samych godzinach.

KRONIKA.

— Wspomnienie.

We środę z dworca kolei fabryczno-łódzkiej wyprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Józefa Sitkowskiego, urzędnika ministerjum robót publicznych. Zmarł w Warszawie ś. p. Sitkowski przed wybuchem wojny pracował w łódzkim magistracie jako naczelnik archiwum miejskiego. Był to człowiek prawy i pracowity, uporządkował to archiwum

ś. p.

MARJA SZMIGIELSKA

b. uczennica W. Pani Siennickiej,

opatrzonea św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 31 grudnia 1919 roku, w 19-jej wiosnie życia.

Wyprowadzenie drożych nam zwłok z domu przy ul. Rzgowskiej 33 do kościoła św. Krzyża, skąd po nabożeństwie na stary cmentarz katolicki, odbędzie się dnia 3 stycznia 1920 r., o g. 10 rano. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół, koleżanki i kolegów

RODZINA.

Dnia 3-go stycznia 1920 r., o godzinie 10 tej rano, w drugą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej naszej córki i siostry

ś. p.

JANINY KUROWSKIEJ

odbędzie się w kościele S go Krzyża msza święta, na którą zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Straszniana rodzina.

umiejętnie i niejedyn szczegół dotyczący Łodzi na jaw wydobył, udzielając go prasie miejscowej.

Po za tem pracował na polu społecznym, zajmując się przeważnie opracowywaniem usiaw dla różnych towarzystw społecznych. Wona wypędziła go z miasta — powracając ze wschodu, osiadł w Warszawie gdzie zmarł niespodziewanie przeżywszy lat 36. Wśród dawnych jego kolegów śmierć ta wywołała żal powszechny. Spokój mu wieczny.

— Sylwester.

Dosyć szumnie był obchodzony w tym roku wieczór Sylwestrowski w lokalach publicznych

i stowarzyszeniach. Sądząc, że to co się w kraju odrodzonym dzieje nie dało powodów do specjalnych wynurzeń radości, a raczej do rozmyślenia i pokuty, przeto nad tym „humorem chwili” przejdziemy do porządku dziennego.

— Nowe piśmo.

Ukazało się wczoraj nowe piśmo w Łodzi. Nosi ono tytuł „Praca” i jest organem N. Z. R.

— Z muzeum nauk i sztuki.

Otwarto po dłuższej przerwie muzeum nauki i sztuki ściągając liczny zastęp osób, a głównie młodzież i wychowalców szkół. Muzeum czynne będzie do 11 stycznia r. b. włącznie. (a)

Zydowscy-falszerze dolarów schwytani we Lwowie.

Lwów, 31 grudnia. Policja lwowska, jak donosi „Gazeta Poranna”, aresztowała falszerzy dolarów. Rzecz przedstawia się następująco:

Dnia 29 ub. m. zawiadomiono tutejszą policję, iż w Polskiej Kasie Pożyczkowej przytrzymano nieznanego mężczyznę, który starał się zmienić fałszywy 10-dolarowy banknot.

Policja natychmiast wysłała do wspomnianej kasy agentów Weinstocka i Riedlera. Wkrótce agenci przyprowadzili na policję owego nieznanego mężczyznę. Był nim Samuel Lublin, urzędnik kantora wymiany Lazarusa Folka we Lwowie.

Srowadzony podał do protokołu, że kupił 10 banknotów 10-dolarowych od nieznanego

mężczyzny. Mężczyznę tego jednak może poznać i wskazać.

Banknoty 10 dolarowe, które kupił Lublin zakwestjonowano, a za wskazówką Lublina aresztowano Kiwę Kinderę, byłego urzędnika Banku Depozytowego w Stanisławowie.

Lublin na policji zapodał, że przed kilkoma dniami kupił 28 banknotów 10 dolarowych od Udelmana z Tyśmienicy płacąc po 120 koron.

Po spisaniu protokołu Lublin aresztowany.

Równocześnie zwróciła się policja do komendy placu w Stanisławowie z prośbą o wszczęcie energicznego śledztwa, celem wykrycia źródła pochodzenia fałszywych banknotów.

Na pomyslny wynik śledztwa nie czekano długo.

W pierwszych dwóch dniach dochodzenie wykazało, że dnia 17 bm. przyjechał z Wiednia do Tyśmienicy Maks Rosen, liczący 14 lat, syn sekretarza tamtejszego kabalu, przywożąc większą ilość 10-dolarowych banknotów. Za pośrednictwem ojca sprzedano przywieziony „twar”, w cenie od 120 do 140 koron. Banknoty te, jak już stwierdzono, znajdują się w całej wschodniej Małopolsce.

Podczas śledztwa dowiedziano się też, że niezależnie od powyższego faktu przywiózł do Stanisławowa dr. Alfred Gingold, dyrektor filii Banku wiedeńskiego z Czerniowca z kantoru wymiany Niedermayera i Kratnamiera 5,000 dolarów w banknotach po 100 i 50 dol., płacąc po 125 kor. Gingold wysłał ojca z Linderem

do Lwowa. Tu sprzedali oni dolary rozmaitym handlarzom z Warszawy.

Wobec takiego stanu rzeczy zarządzono aresztowanie wszystkich handlarzy pieniędzy, wnieoszanych w tę brudną sprawę.

Jednemu tylko Rosenowi udało się zbiedz. Ponieważ jest silne podejrzenie, iż fabryka fałszywych banknotów amerykańskich znajduje się we Wiedniu, przeto za wiadomości o wyniku śledztwa policję wiedeńską.

Jeden banknot z zakwestionowanych posłał do ministrowi skarbu w Warszawie, drugi zaś misji amerykańskiej.

Fałszywe banknoty poznać można: 1) po zwyłym, nie pergaminowym papierze, 2) że są nowe, 3) że litery i cyfry są krzywe i niesprawne ułożone i 4) że żyłki w oryginalnych poddrukach są naturalne, w fałszykatch zaś zaśmarowane bo pochodzą z fotografii.

Jakie rozmiary sprawa ta przybierze obecnie nie da się jeszcze określić, bo śledztwo jest dopiero rozpoczęte.

Z WARSZAWY.

Dr. Kostecki, wysłany ze Lwowa imieniem Towarzystwa handlowego do Poznania dla zakupna narzędzi gospodarczych, umarł onegdaj w Warszawie w jednym z tamtejszych hoteli, wśród niewyjaśnionych dotąd okoliczności. Pościadał on przy sobie gotówkę 400 tysięcy marek. Co się stało z tą sumą, nie wiadomo.

S. p. dr. Kostecki cieszył się pełnym zaufaniem dyrektora i miał opinię najsolidniejszego pracownika. Dochodzenia wyjaśniają zapewne bliższe szczegóły tego zagadkowego zgonu.

M. L. ENTZ, Przejazd 2.
Przeprowadzki na miejscu i do różnych miejscowości w kraju i zagranicą. Przechowywanie mebli i opakowań.

Większa fabryka poszukuje inżyniera

obznajmionego z masową fabrykacją drobnych przedmiotów metalowych, jako kierownika oddziału fabryki.

Szczegółowe oferty z podaniem warunków uprasza się składać do Adm. „Rozwoju” pod „Inżynier-kierownik” 3553 3

INKASENT
z najlepszymi referencjami POSZUKUJE dodatkowego zalecicia. Oferty w „Rozwoju” pod „Inkaso” 15

Inwalidzi wojenni
mogący roznosić gazety mogą się zgłaszać Z KAUCJĄ do Administracji „Rozwoju”.

Księgarnia polska „Płomyk”
Rakocińska 93.

Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia na „Rozwoju”. Tamże do nabycia podręczniki szkolne, materiały piśmienne. Biuletynika. Prenumerata pism. 0-10

MEBLE
wszelkiego rodzaju w dużym wyborze ze składem 55. PIOTRKOWSKA 147. 5298 11

Kupuję
brylanty, stare złoto, srebro, perły, ajamenty, garnetowe, kwity lombardowe. płacę najwyższe ceny. S. MILICH 5387 4 Konstanyńska 7, prawa of. 1 p.

Stare gazety
do obwijania HURTOWO I DETALICZNIE SPRZEDAJE administracja „Rozwoju”. 0

Potrzebny NAKŁADACZ
Zgłaszać się do „Rozwoju”.

Drobne ogłoszenia:
Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A.A. Kupuje pianina, zegarki, dywany perskie. Piotrkowska 67, Hotel Victoria, pokój Nr 7. 1560 1

A.A.A.A.A.A. Kupię pianino do 8000 marek. Oferty Biuro „Promień”. Piotrkowska 81, sub. „Pianino”. 1511-4

A.A.A.A.A.A. Najtańsza sprzedaż resztek. Bostony, szewioty, korty, welury, drapy, sukna na kożuszki, podszewki, watolina, wełna na damskie spodniczki i bluzki w czarnym, bordo, ciekrowym, lila, szokockim i innych kolorach, etaminy, biały towar na bieliznę, batysty, cajtgi, barchany, flanela na pościel, wyspy, metkal, surówka na fartuszki, lasting, zefiry i aksamit czarny. O wiele taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym. Kilińskiego 40 (Widzewska), front, II p., m. 10 na prawo. 1443-nwscp.19

A.A.A.A.A.A. Kupię pianina, zegarki, dywany perskie. Piotrkowska 67, hotel „Victoria”, pokój № 7. 1185-5

A.A.A.A.A.A. Są do nabycia taniej niż wszędzie towary, madapolam biały na pościel i bieliznę, płócienna, surówka na wyspy i poszwy i prześcieradła. Flanela barchany na bieliznę Welour, koreilki, sukno, bostony na damskie, męskie i dziecięce ubiory i palta. Cajtgi podszewki. Piotrkowska 56 w podwórzu, 5 wejście, parter M. Bryl. 955-2

AIA! Meble różne wyprzedam tanio. Łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, stół, krzesła, otomane, garnitur mebli, leżankę, figury. Piotrkowska 281, m. 4, II piętro, front. 1462-ścsnw5

AI! Meble różne sprzedam. Stenkiwicza 59 m. 4. 1558-3

A. Wyprzedam zaraz tanio łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, amylantę, leżankę, łóżeczko dziecięce, kredens, stół, krzesła, lustro, otomane, słupki biurko, stoliki. Piotrkowska № 225-3, I p. front. 1546-5

CZ. IONKI stare, użyte kapucie administracja „Rozwoju”.

Do sprzedania sklep spożywczy. Anny 22. 1479-4

Firanki, koronki niciane, klockowe, hafty poleca w mieszkaniu prywatnym W. Bogucka Kilińskiego 102, m. 4, pierwsze I piętro. 7835-0

Forteplan duży sprzedam. Brzezińska Szosa 24, piwiarnia. Dmochowski. 1543-3

Kupię rower. Oferty w Rozwoju pod „rower”. 1387-4

Kupię urządzenie kinematograficzne (kompletne). Marysińska 46 u gospodarza. 1537-2

Majątek ziemski 10 włók, w doskonałym punkcie, i komunikacji, ładnym położeniu, zagospodarowany, dobry ładny dom, od zaraz do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Piotrkowska 164 m. 5. 1519-p.n3

Naczynia kowalskie sprzedam. ul. Brzezińska 118. 1552-3

Patent Nowość! Sprzedam zaraz. Łódź, ul. Czerwona № 1, m. 17. 1520-2

Różne meble do sprzedania. Piotrkowska № 111, w podwórzu, m. № 8. 1025-2

Sklep do sprzedania z powodu zmiany interesu, przy kosztach, ul. Konstanyńska № 74. 1456-2

Sklep spożywczy sprzedam zaraz. Słowiańska 14. 1431-3

Sklep kolonialny sprzedam. Rozwadowska 25. 1571-2

Sklep do sprzedania z powodu zmiany interesu około koszar, ul. Konstanyńska № 63. 1558-3

Sklep spożywczy sprzedam. Konstanyńska 69. 1489-4

Sprzedam ławki frebrowskie, liczydło szkolne i wieszadła. Rozwadowska 16, m. 24. 1515-5

Torfi suchy tanio sprzedam. Długa 108, róg Miłsza. 1378-5

Tokarnie, frezerkę, heblarkę i szpingmaszynę kupię. Skład maszyn Piotrkowska 69, w podwórzu. 1422 4

Urządzenie sklepowe do sprzedania byle zaraz. Chojny, Marszałkowska 8. Wiadomość u gospodarza. 1518-3

Warsztaty stolarskie oraz narzędzia do maszyn stolarskich sprzedam. Podleśna 26, od godz. 12 do 5. Pośrednicy wykluczeni. Tamże do sprzedania letnisko i fabryka z pełnym urządzeniem elektrycznym. 1451-2

ZA 70 FENIGÓW KOLNIERZYK
również polecamy PÓŁKOSZULKI I MANKIETY PETERSILGE I SZMOLKE 92, Piotrkowska 93. ODPREDAWCOM - RABAT.

Różne:

A.A.A.A. Potrzebne są szwaczki do szycia wojskowego bielizny, z gwarancją do domów. Zgłoszenia Andrzeja 24, Janiecowa. 1440-2

A. Nauczycielki, freblanki, wychowawczynie, bony, pielęgniarki, biaralstki (ów), kasjerki, ekspedjentki, rządów-agronomów, pisarzy, gospodynie poleca Pierwszorzędne Biuro pedagogiczne - rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 1285-13

A. Nauczycielkę z doskonałym francuskim, angielskim, niemieckim poleca Biuro Ludwińskiej. Piotrkowska 109. 1282-4

Akuszerka Pipikowa. Piotrkowska 132, m. 14, dla pań przyjezdnych wolny lokal. 1273-13

Akuszerka Nowakowska, mieszka ul. Dziewicza 34-18. 583-32

Akuszerka Drzymałowa przy muje. Piotrkowska 225. 9633-7

Chłopak do praktyki potrzebny zaraz, warsztat mechaniczny przy składzie maszyn do szycia. Piotrkowska 69, w podwórzu. 1417-p.3

English lessons. Udzielam lekcji języka angielskiego. Oferty do adm. Rozwoju pod „English lessons”. 1425-1

Jest do oddania dzierzawa 6-cio włótkowego folwarku Jasionka, gm. Dąbków, pow. Łęczycki, poczta Poddębice. 1464-2

Młoda osoba poszukuje miejsca za gospodynię do samotnej osoby. Oferty w Rozwoju sub „gospodyni”. 1539-5

Mechanik do aparatu kinematograficznego potrzebny zaraz. Marysińska 46 u gospodarza. 1528-2

Odstąpię zaraz umeblowane mieszkanie 3 pokojowe z wygodami. Nawrot № 38A, m. 1, od 12-5. 1559-5

Poszukuję miejsca kasjerki z kilkoletnią praktyką. Oferty w administracji Rozwoju pod „W. M.” 1454-5

Potrzebne szwaczki do szycia bielizny od zaraz. Pańska 68, Paszczyńska. 1517-2

Potrzebny chłopiec umiejący już początki szycia do pracowni krawieckiej. Piotrkowska 75, Antczakowski. 1537-4

Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Andrzeja 17. 1589-sp.5

Potrzebni chłopcy do zakładu kotlarskiego. Przejazd 54. 1529-4

Suczka mała maści ciemno brązowej z białym krawatem, obcięty ogon, zaginęła 24/12, zwrócić za wynagrodzeniem. Andrzeja 10, do sklepu. 1521-2

Zagubione dokumenty.

Anaszewski Antoni zagubił paszport rosyjski wyd. z gm. Krzyżanów. 1528-5

Franciszek Cał zgubił kartę odroczenia wyd. przez Komisję poborową w Łodzi. 1530-5

Józef Olbromski zagubił paszport rosyjski, kartę węglową i kartę zapomogową ul. Rybna Nr. 15. 1461-2

Jaworska Sabina zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 1540-5

Jan Drańwicki zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1544-3

Konstanty Kasprowicz zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1482-2

Kazimierz Miedziński zagubił paszport niemiecki wydany w Niemczech. 1469-2

Mikołajczyk Walerja zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1494-2

Majewski Józef zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 1485-2

Roman Gadzinowski zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 1545-3

Szulec Marja zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 1554-3

Skradzono paszport niemiecki na imię Jadwigi Soffjanowskiej wyd. w Sejnach. 1550-5

Zaginęła paszport niemiecki na imię Katarzyny Kieremkam wydany w Łodzi. 1495-2